

Łódź.

Cena numeru
20 gr.

PRENUMERATA
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.50 gr

Odiesz. do domu 30 gr

Z przes. poczt.

Mies. z dod. ilust. 5.50 gr

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem

XXXI-r.
istnienia.

Redakcja i Adm.

Al. Kościuszki 41.

Telefon 28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-8

1928

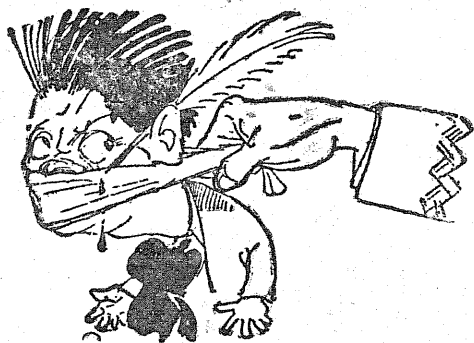
Numer dzisiejszy składa się z 12 stron

ROZWÓJ

Piątek, 16-go listopada

№ 314

Do Czytelników



stanowienia się przy czytaniu dalszych numerów „Rozwoju“

Na razie, dzisiaj pragnąc władzom oszczędzić kłopotów, i odrywania od zajęć

przy ściganiu morderców ś. p. Tyszerów — nie dajemy dzisiaj artykułu wstępnego.
Redakcja.

—oOo—

Nad grobem bohatera

„Buława ta przykre miała ciernie“

KS. PUŁK. PANAS W DNIU POGRZEBU Ś. P. GEN. ROZWADOWSKIEGO.

„Ale ta buława miała od początku bardzo przykre ciernie a jednym z najgorszych cierni, o którym złożyłem mu meldunek dnia 7 listopada 1918, była smutna wiadomość, że dwa bataljony legionowe wysłane przez niego z Warszawy na odsiecz Lwowa zostały zatrzymane i rozbijone w Lublinie przez Polaków. Była to boleść bardzo ciężka, a jednak ją zniósł, a nawet umiał się doszukać w sprawców tego smutnego faktu braku złej woli...“

„Będę mówił i o wadach zmarłego. U każdego ambitnego sztabowca zwykle szukamy zimnego, materialistycznego wyrachowania, nie liczącego się nigdy z cudzymi uczuciami i cudzym życiem. Tego przymiotu ś. p. generał Rozwadowski nie posiadał. Gdy mu wskazywano, gdy może nawet była wskazana ewakuacja Lwowa, on jej nie dokonał, poszedł za uczuciem bezgranicznej miłości ziemi rodzinnej, a w szczególności za swym przywiązaniem do Lwowa, którego za żadną cenę nie chciał wydać w ręce wrogów i oto słusznie dziś spoczywa w szeregu obrońców

tego bohaterskiego miasta...“

„Żegnam Cię, kochany Generale. najprzód imieniem rodziny, która Ci zawdzięcza to, że Wasze nazwisko przez tysiące lat będzie dostojnie jaśniało obok nazwiska Zamoyckiego i Czarnieckiego.

Żegnam Cię imieniem Twoich podkomendnych z pierwszej polskiej grupy operacyjnej „Wschód“. Są tu obecni prawie wszyscy w ubraniach cywilnych.

Żegnam Cię także imieniem więźniów z Huszt, Marmaroszu-Sziget, którzy Ci tyle mają do zawdzięczenia, a pomiędzy którymi są i tacy, którzy Ci już się odplacili czarną niewdzięcznością.

Czasami ciężkie, ciemne chmury tak grubą powłoką okryją niebo, że świat wydaje się nam taki jakiś dziwny, smutny i taki podły. Nastroje takie trwają nieraz dość długo i denerwują nas, ale zawsze powiew ducha Bożego rozpędza chmury i znowu ziemia rozbłyska światłem sprawiedliwości i prawdy...“

Wierzmy, że tak będzie...“

Ruch służbowy

Zmiany na starostwach

PRZENIESIENIE NACZELNIKA WYDZIAŁU, p. ZAKRZEWSKIEGO, DO TORUNIA.

Starostwie w Grudziądzu — p. A. Czarliński, w Tczewie — P. W. Dytkiewicz i w Brodnicy — p. W. Olszewski przeniesieni zostali w stan nieczynny. Starostą w Brodnicy mianowany został p. J. Wimmer; starosta w Wilejce, p. J. Nitosławski, przeniesiony został do Szamotuł, a stanowisko jego w Wilejce objął p. L. Witkowski, dotychczasowy starosta w Wilnie.

Jednocześnie p. minister podpisał przeniesienie p. Rościszewskiego, dotychczasowego starosty w Rudkach (woj. Lwowski) do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, p. Zakrzewskiego, naczelnika wydziału w woj. Łódzkim do Torunia na analogiczne stanowisko, P. Peszkowski zaś, dotych-

czasowy naczelnik wydziału w Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu, przeniesiony został w stan nieczynny.

Miejski Liner atograf Oświatowy

Od wtorku 13—XI 1928 r. 3051

— Dla dorosłych; —

„Garibaldi“

W rolach głównych. Hr. Rina de Liguoro i Guide Graciosi

— Dla młodzieży; —

Trzej Będni Rycerze

Oni! śc o wojnie z hordami Indan, prowadzonej przez koczowniców amerykańskich opętanych gorącą siłą.

Wczoraj „Rozwój“ został skonfiskowany po raz 39, wyraźnie trzydziesty dziwiąty, za artykuł „Pałaca sprawa“ omawiający niezdrowe stosunki w Kasie Chorych i zalecający głosowanie na listę Nr. 12 „Pracy Polskiej“. Tak samo skonfiskowano numer onegdajszy za „Rząd i naród“.

Powyższy artykuł nie zawierał ani jednego słowa krytyki pod adresem Rządu, ani jednego słowa, które można by podciągnąć pod jakikolwiek znany paragraf tudzież być może mający wyjść w drodze Rozporządzenia Prezydenta.

Jesteśmy przekonani, że Sąd uchylili konfiskatę, jak uchylili cały szereg innych konfiskat — nie dopatrując się tam żadnego przestępstwa. —

Tego rodzaju stan rzeczy jednak dowodzi niezbicie, że o obiektywności ze strony czynników miarodajnych, wobec naszego pisma — mowy być nie może.

Zresztą, jest to rzecz do której zdążyliśmy przywyknąć gdyż od lat 31 t. j. od chwili powstania pisma nie innego nas nie spotyka, jedynie nasuwa pewne refleksje ostatnie dziesięciolecie, — gdzie daliśmy się uwieść fatamorganie wolności słowa, wolności sumienia, wolności przekonań — tak uroczyste gwarantowane nam Konstytucją Polską i uroczystymi przysięgami jej strażników...“

Niechaj więc p. t. Czytelnicy zechcą nas mieć za wytlomaczonych, że „Rozwój“ otrzymują nieregularnie, że na mieście go trudno dostać; w obecnych warunkach wydawniczych — nie możemy im gwarantować regularnej dostawy dziennika do domów.

Wracamy do systemu redagowania pisma z przed laty dziesięciu, zasadzającej się na maksymie pewnego bardzo mądrego redaktora z owych czasów:

„O wartości pisma należy sądzić nie po tem, co ono pisze tylko po tem o czem nie pisze“.

Polecając uwadze p. t. Czytelników powyższą zasadę, którą jesteśmy zmuszeni stosować w całej pełni prosimy o chwilę za-

TELEGRAMY.

PO KATASTROFIE OCEANICZNEJ.

New Jork 15-11 (aw)

W związku z katastrofą okrętu „Vestris” dowiadujemy się, iż do tej chwili udało się uratować około 230 pasażerów. Jak wskazuje lista okrętowa, brak jest jeszcze 110 pasażerów i ludzi z załogi. Czy padli oni ofiarą katastrofy — dotychczas nie wiadomo.

VOTUM ZAUFANIA DLA POINCARE'GO.

Paryż, 15-11 (aw)

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby udzieleno rządowi Poincarego votum zaufania 355 głosami przeciw 147.

BOLSZEWICKIE PORZĄDKI!

Moskwa, 15-11 (aw)

Donoszą z Bobrujska, że w miejscowej szkole wieczorowej 120 uczniów, po spożyciu wieczerzy, zachorowało z objawami silnego zatrucia.

Większość chorych odwieziono do szpitala. Władze przeprowadzają śledztwo.

NOWY ZABIEG O KREDYTY.

Berlin, 15-11 (aw)

Emigracyjna „Rul” wyraża opinie, że moskiewskie sfery oficjalne przywiązują wielką wagę do pobytu Deveya w Z.S.S.R., w kierunku uzyskania przez Sowietów kredytu w Ameryce.

ATTACHE POLSKI W MOSKWIE W DRODZE DO KRAJU.

Moskwa, 15-11 (aw)

Dzisiaj opuścił Moskwę, udając się do Warszawy, attache poselstwa polskiego w Moskwie, mjr. Kobylański.

ZYWY DZIENNIK.

Wydział Imprez Komitetu Tygodnia Akademika przygotowuje oryginalną niespodziankę dla intelektualnej Łodzi na dzień 8 grudnia, urządając niefrasobliwy wieczór towarzyski, w którym osobisty udział wezmą luminarze łódzkiej prasy, dowcipu i ironji.

18 - ta Loteria Państwowa

1-SZA KLASA — 1-SZY DZIEŃ.

Główne wygrane:

75,000 zł. nr. 146747

35,000 zł. nr. 151616.

15,000 zł. nr. 149014.

1,000 zł. n-ry: 78519 85649

500 zł. n-ry: 54559 121796 127207

128584 171376.

400 zł. n-ry: 81879 82068 99614 13680

300 zł. n-ry: 6449 7827 43628 55616

64624 64601 67794 68187 90659 164854.

PIOTR ŁUSZCZYŃSKI
KRAWIEC

PIOTRKOWSKA 93.

TEL. 4-73.

W rocznicę śmierci wielkiego patrioty

Nabożeństwo na intencję Henryka Sienkiewicza

Odbyło się w archikatedrze warszawskiej

Warszawa, 15-11 (aw)

Dziś, w dwunastą rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza, odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo na intencję

wielkiego pisarza i patrioty.

Nabożeństwo odprawił J. E. ks. Kard. Kakowski. Artyści Opery warszawskiej wykonali pień okolicznościowe.

Odszkodowania dla obywateli polskich

Rokowania polsko-rumuńskie

Natrafiają na nieoczekiwane trudności

Warszawa, 15-11 (aw)

Zbliżające się już do finalizacji rokowania polsko-rumuńskie w sprawie odszkodowań dla obywateli polskich, posiadających majątki w Rumunji, natrafiła na nowe

trudności. Oczekuje się, iż rokowania będą na pewien czas zerwane. Oficjalne sfery polskie przypisują winę za wytworzenie się nowej sytuacji przedstawicielom Rumunji.

Sanacja, lecz sanacja wskazana

Reorganizacja aparatu administracyjnego

w Rumunji

Urząd o 47 służbowych samochodach

Wiedeń, 15-11 (aw)

„Neue Freie Presse” donosi z Bukaresztu, że na zwołanym wczoraj zgromadzeniu rady stanu postanowiono dokonać reorganizacji aparatu administracyjnego.

Reorganizacja ta polegać będzie na

likwidacji zbędnych urzędów, likwidacji niektórych synekur, a przede wszystkim na ograniczeniu wydatków poszczególnych ministerstw, przede wszystkim na służbowe samochody. Jak ustalono, kilka ministerstw posiada po 47 samochodów służbowych.

Dziwny przyrady

Rzeki, które znikają

Zapadanie się skorupy ziemskiej

Wiedeń 15-11 (aw)

Przed kilku dniami donosiliśmy o tajemniczych zjawiskach w Rumunji, gdzie ziemia na pewnej przestrzeni załamała się, grzebiąc kilka budynków, przyczem odsłoniło się koryto rzeki, płynącej pod ziemią.

Jak się obecnie dowiadujemy — na wybrzeżu rumuńskim morza Czarnego w okolicach Cavarny, w kilku miejscach zarysowała się ziemia, przyczem mała rzeczka, płynąca w tych stronach, zniknęła z powierzchni ziemi.

Bank Przemysłowców S. A. w Poznaniu

Rok założenia 1861.

Oddział w Łodzi,
ul. Piotrkowska Nr. 17

Przyjmuje wkłady
za oprocentowanie

Złatwia wszelkie
czynności bankowe.

ś. † p.

WŁADYSŁAW KIEŁBASIŃSKI

Doktor filozofji

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 14 listopada r. b., przeżywszy lat 55.

Eksportacja zwłok z domu żałoby Piotrkowska 125 do Kościoła Sw. Krzyża nastąpi dziś w piątek 16 listopada o godz. 5 po poł.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się jutro w sobotę o g. 11 rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary Cmentarz katolicki, o czem zawiadamiają

Zena, córka, brat i rodzina.

Spóźnione wołanie o pomoc

Jak tonęła „Vestris”

Liczba ofiar byłaby mniejsza, gdyby wcześniej wysłano sygnały
S. O. S.

Nowy Jork, 15—11

Inż. Ol. Maxel z Richmond opowiada: Znajdowałem się z innymi podróżnymi i załogą na pokładzie; gdy nagle statek położył się na bok. Musieliśmy skoczyć z pokładu. Zostałem porwany przez prąd. Pływałem z wielkim wysiłkiem przez dwie godziny, aż mnie jedna z łodzi ratunkowych przyjęła. Byłem sam świadkiem, jak dwie inne łodzie ratunkowe przepełnione podróżnymi, zatonięły. Gdy opuszczałem statek „Vestris”, wszy-

stkie łodzie ratunkowe były zbytek przepełnione ratującymi się podróżnymi i załogą. Drugi steward pływał pomiędzy poszczególnymi łodziami ratunkowymi, aby rozdzielić podróżnych i przeszkodzić przepełnieniu łodzi.

„Associated Press” przynosi opowiadanie sekretarza konsulatu w Nowym Jorku, który znajdował się na statku „Vestris” podczas katastrofy. Oświadcza on, że gdyby inżynier okrętu nie był na czas zatrzymał

wszystkich maszyn, byłaby nastąpiła eksplozja kotłów, która by zupełnie zniszczyła cały statek i jeszcze więcej byłoby ofiar. Sekretarz opowiada, że burza wyrwała na boku statku tak olbrzymią dziurę, że wszelkie próby marynarzy wypompowania wody okazały się daremne. Następnie przestali działać pompy tak, że marynarze na rozkaz kapitana usiłowali wylewać wodę ze statku cebrami.

Kapitan, jak ogólnie stwierdzają świadkowie, w kilka godzin zapóźno wydał rozkaz wołania o pomoc. Inżynier amerykański Mack z Womring stwierdza, że kapitan Carey około 8 godzin zatajał zupełnie groźbę katastrofy, zamiast wolać natychmiast przeprowadzić o pomoc.

JAK PRZED LATY.

Wiedeń, 15—11 (aw)

Prasa miejscowa z dużym ożywieniem omawia artykuł włoskiego „Impero”, odznaczający się szczególną napastliwością pod adresem Austrii.

AFERA CELNA WE LWOWIE.

Lwów, 15—11 (aw)

Władze celne wpadły na trop wielkiej afery celnej, polegającej na tem, iż jedna z lwowskich firm sprowadziła z Czechosłowacji ok. połowy wagonu szmuglowanego iedwabiu.

Od kolegów, czy od komunistów?

Błędne pogłoski

O zasileniu strajku w Widzewskiej Manufakturze przez komunistów

Warszawa 14-11 (aw)

Dowiadujemy się, jakoby pogłoski iż kartel związków zjednoczenia związków polskich otrzymywał pieniądze od frakcji komunistycznej celem wypłacania ich między strajkujących robotników Widzewskiej

Manufaktury nie odpowiadały prawdzie.

Prawdą jest natomiast, iż strajkujący dokonali wyboru komitetu bezrobotnych pracowników Widzewskiej Manufaktury, który zajmuje się zbierką i podziałem zapasów między strajkujących.

S.  P.

JAN THOMAS

**Członek - Założyciel i V-prezes Towarzystwa
Gimnastycznego „Sokół” Łódź-Widzew**

Zmarł dnia 14 listopada.

W Zmarłym tracimy jednego z najlepszych
wspólników naszej pracy.

Cześć Jego pamięci!

Członków Towarzystwa, krewnych, przyja-
ciół i znajomych zapraszamy do wzięcia udziału w
dniu 16 b. m. o godz. 14 po południu przy ul. Rokic-
cińskiej Nr. 63 w odprowadzeniu zwłok, nieodża-
łowanego D. uha na miejsce wiecznego spoczynku

**ZARZĄD I CZŁONKOWIE TOWARZYSTWA
GIMNASTYCZNEGO „SOKOŁ” ŁÓDŹ-WIDZEW.**

ŻYCIE GOSPODARCZE

Przeciw dziwolągom podatkowym

Kupcy winno-wódczani i restauratorzy

Żądają podwyższenia zbyt niskiej jak dotąd prowizji od sprzedaży

Zgodnie z ustalonymi przez Ministra Skarbu cenami wyrobów spirytusowych, prowizja przyznana koncesjonowanemu sprzedawcom detalicznym tych wyrobów wynosi niecałe 8 proc. (naprz. przy cenie sprzedażnej 3 zł. 0.5 — 24 groszy prowizji).

Sprzedawcy wyrobów Państwowego Monopoli Spirytusowego twierdzą, że prowizja ta nie może być uznana za wystarczającą, albowiem zakłady detalicznej sprzedaży wyrobów alkoholowych ponoszą bardzo znaczne wydatki handlowe i administracyjne w szczególności w związku ze specjalnymi wymaganiami, jakie obowiązujące przepisy stawiają tym zakładom.

W sprawie tej Centrala Zrzeszeń kupców winno-wódczanych i restauratorów zwróciła się do Ministerstwa Skarbu z memorjałem w którym prosi o podwyższenie prowizji dla detalicznych sprzedawców wyrobów Państw. Monop. Spirytusowego do 12 proc. Związek w memorjale swym zwraca uwagę i na tę okoliczność, że restauracje opłacają podatek obrotowy nie od prowizji, lecz od pełnej wartości sprzedawanych wyrobów, co stanowi 2,7 proc. od obrotu. W ten sposób podatek obrotowy pochłania około jednej trzeciej części prowizji brutto. Poza sprawą powyższą, Centrala kupców winno-wódczanych zwróciła się do władz skarbowych z memorjałem w sprawie przymusowej sprzedaży napojów alkoholowych w naczyniach zamkniętych do spożycia na miejscu.

Jak się okazuje, niektóre izby skarbowe i urzędy akcyz i monopolów państwowych żądają również od restauracji 2-ej klasy i cukierni, by podawały gościom napoje alkoholowe w butelkach do spożycia na miejscu. Centrala kupców winno-wódczanych uważa, że urzędy te mylnie inter-

pretują rozporządzenie Ministra Skarbu w tej sprawie, albowiem dotyczy chyba ono wyłącznie karczem i domów zajezdnych.

W innym wypadku restauracje 2 klasy i cukiernie nie byłyby absolutnie w stanie pokryć wydatków handlowych, które dotąd znajdowały swój ekwiwalent w wyższych cenach, pobieranych przy sprzedaży kieliszkowej. W memorjale Związek Kupców winno-wódczanych zwraca również

uwagę na to, że w interesie Monopoli Spirytusowego, leży nie nałożenie na restauracje i cukiernie obowiązku sprzedaży napojów alkoholowych w butelkach do spożycia na miejscu, gdyż w ten sposób znaczna liczba tych zakładów utraciłaby możliwość egzystencji, co byłoby ze szkodą dla Monopolu.

—oOo—

Na gospodarcze okopy Polski

Ekonomiczny Kijów

SPROWADZIĆ USIŁUJĄ W SWOISTY ROZUMUJĄCE SPOSÓB SFERY RZĄDOWO-SANACYJNE.

W ośrodku dyskusji nad expose budżetowym p. ministra skarbu Czechowicza zabrał między innymi głos czołowy członek B. B., znawca spraw gospodarczych i referent budżetu, p. prof. Krzyżanowski, który oświadczył dosłownie, według stenogramu:

— „Należy się zastanowić nad tem, mówił p. Krzyżanowski, czy jest to w naszym interesie, aby odraczać zbliżające się przesilenie, które zapowiada się w wysokiej stopie procentowej, w przedłużeniu obiegu weksłowego i w sprzedaży na raty, czy też przeciwnie powinniśmy dopuścić do wcześniejszego wybuchu przesilenia. Jestem zwolennikiem, abyśmy raczej dążyli do tego, żeby przesilenie przyszło wcześniej, bo wówczas przetrwamy je z mniejszymi ofiarami, mając duże rezerwy walutowe i skarbowe. Gdybyśmy przez forsowanie nakładów długoterminowych zdołali odroczyć jeszcze przesilenie, to w przyszłym roku wybuchłoby ono ze zdwojoną siłą i mogłoby się stać niebezpie-

cznym dla naszej waluty, o czem narazie nie szczęście niema mowy”.

Ważkie słowa posła Krzyżanowskiego zdzierają maskę z rozkrzyczanych ust sanatorskich. Różowe szkiełka, jakie gwałtowną reklamą wciśnięto społeczeństwu na oczy prysły.

Rząd — a raczej koła rządowe — które reprezentuje pos. Krzyżanowski — przemysł wuj obecnie nad możliwościami przeciwdziałania przesileniu gospodarczemu, które wielkimi krokami idzie ku Polsce.

Poglądy p. Krzyżanowskiego idą śladami zamysłów p. Piłsudskiego w roku 1920-ym. Wówczas uplanował p. Piłsudski założenia ataku dla rozbicia sił sowieckich. Teraz p. Krzyżanowski projektuje wcześniejsze dopuszczenie fali przesileniowej na gospodarce okopy Polski jako środek prewencyjny.

W pierwszym wypadku skończyło się Kijowem a czem skończy się w drugim wypadku?

ZDZISŁAW RADWAN.

Rewolucja w pasie przyfrontowym

Listopad 1918 na zachodnim froncie.

Rzeczywiście. Dobroduszny, zawsze we soły monter z Hamburga leżał nawznak, na stoku leja, z twarzą z żółtą, z oczyma, rozszerzonymi przerażeniem. Już nie żył. Lewa ręka, rzucona kaprysem eksplozji, oparła o pudło z nabojami, sterczała ku niebu, jakby w niemej groźbie wzywając pomsty na tych, którzy masowy ten mord sprowokowali.

— Tak, trzydziestu jeden — szepnął porucznik, błady jak ściana.

O kilkaset metrów przed nami zagdały kulomioty. Anglicy skokami podchodzili pod pierwotną niemiecką pozycję, sądząc widocznie, że jest jeszcze zajęta. Usłyszeliśmy jeszcze gęstą salwę eksplozyjnych ręcznych granatów, i żółte mundury zamajaczyły nad dawnymi linjami niemieckimi. Nasza chwila nadeszła.

Spruung auf, marsch, marsch! —

rozległa się komenda, powtórzona natychmiast wzdłuż całej linii. Wskoczyliśmy z za osłon, przyjęci morderczym ogniem kulomiotów. Znowu wykwitły przed nami smugi wybuchów pocisków artyleryjskich: lecz jakies cichsze, żółtawe. Nagle rozeszła się woń jakby stęchłego owocu, jakby świeżego drzewa. Zachłysnąłem się na pół oddechu: krzyknąć „gaaaz“ i wyrwać maskę z puszkii było dziełem jednej sekundy.

Biegniemy. Do najbliższej fałdy, w terenie, padamy, biegniemy. Nagle widzę żółty blask, jakaś ogromna siła rzuca mną o ziemię. „Dla mnie bitwa skończona“ — było moją ostatnią myślą. Potem ciemno.

Obudziłem się nad wieczorem, pod ręką sanitariusza. Nic niebezpiecznego. Wielki, krwią nabiegnięty siniec poniżej prawego ramienia. Pewnie gruda ziemi, rzucona siłą wybuchu, okazała zmiłowanie na demną. Bitwa była ukończona. Anglicy odparci za Skaldę.

Było to więc ostatnie zwycięstwo wojsk jego cesarskiej mości.

Swego oddziału już nie znalazłem. W nocy z 8 na 9 listopada znalazłem się w

w Othe pod Liege, gdzie była kadra polowego oddziału. Zawszeć to bliżej granicy.

Dziewiąty listopada minął spokojnie. Następnego dnia, niedziela, zaczął się jak zwykły. Rano odbyły się ćwiczenia karne, następnie o 9 prawdziwie koszarowy „apel“ w ubraniach niedzielnych. Nikt nie przeczuwał co działo się w kraju. Gazety nie przychodziły, poczty nie było od kilku dni, ze względu na „przegrupowania etapów“. Tylko „Kölnische Volkszeitung“ ciągle donosiła o zwycięstwach. Dopiero popołudniem powracający z „polskiego urlopu“ z Tongeren przywieźli dziwne wiadomości, którym nikt nie wierzył. Że w Kilonji zbuntował się marynarze, że w Tongere chodzą po ulicy żołnierze bez odznak i bączków, z czerwonymi taśmami, że podobno kilka oficerom zerwano epolety itp. Każdej chwili ma być podobno zawieszenie broni. Niemożliwe, przecież armja się trzyma. Nie wierzono mi, mimo, że dopiero co powróciłem z frontu, że armja nie jest zdolną do walki. Jesteś Polakiem, więc pewnie chciałbyś, żeby tak było.

(D. c. n.)

ZE SWIĄCY

Banza! Obyś żył 10.000 lat CEREMONJE KORONACYJNE W JAPONJI

Koronacja cesarza Hirohito

W DWA LATA PO ŚMIERCI PRZÓDKA.

Według tradycyjnego zwyczaju trwała żałoba narodowa po zmarłym cesarzu Japonji całe dwa lata. Dopiero po jej upływie od była się koronacja nowego cesarza Hirohito w prastarej stolicy Nipponu mieście Kioto w dniu 10-go listopada b. roku. Na czas uroczystości przywdziała cała Japonja tradycyjne szaty pradziadów.

LIBERJE ROBOTNICZE — SKARBEM.

Od szeregu tygodni pracowało 2000 robotników nad odnowieniem cesarskiego pałacu i przystrojeniem sali tronowej. Robotnicy ci, to wybrańcy narodu, którym wszyscy koledzy zazdrościli wielkiego zaszczytu pracy w pałacu cesarskim. Wybrańcy przed rozpoczęciem pracy odbyli kwarantannę oczyszczającą dokonaną na ich ciele i duszy przez kapłanów. Kapłani myli ich gąbkami z białego papieru, okadzali dymem gałązek Sokaki i parzyli świętym ogniem stali i kamienia. Wszyscy robotnicy otrzymali specjalne szaty do pracy, niebieskie spodnie obcisłe i żółte liberje z herbem cesarskim na plecach. Te szaty i narzędzia robotnicze potomkowie przechowywać będą jak skarb najcenniejszy, talizman święty.

POTOMEK STAREJ DYNASTJI.

Cesarz Hirohito jest 124 władcą i potomkiem sławnego cesarza Jemmu Tenno, który 700 lat przed Chr. (zatem przed zbudowaniem Rzymu) ukonstytuował japońską dynastję. Tylko potomkowie tego szlacheckiego rodu mogą być władcami Japonji. Władzę tę dała bogini słońca Amoterasu swemu wnukowi cesarzowi Rigini — no Mikoto wręczając święte insygnia: zwierciadło, miecz i święty kamień. Zwierciadło jest darem boga kopali w kuźni, miecz darem boga morza, który go znalazł w ogonie ośmiogłowego smoka. Obdarzając temi darami swego wnuka na podnóżu góry Kiriszima przelała bogini słońca władzę na niego temi słowy:

ROTA KORONACYJNA.

„Panuj w tym blasku, jak oblicze zwierciadła w którym odbija się mój wizerunek i pilnuj go wiernie a ród twój nie prze-

minie, jak nie przeminą niebo i ziemia. I dla poddanych bądź łagodnym władcą, jak łagodnym jest dotyk świętego kamienia. A ostrzem tego miecza zwalczaj nieprzyjacioly swoje”.

WSZYSTKO W IMIĘ TRADYCYJ.

Słowa te powtarza cesarz podczas koronacji. Koronacja odbywa się w skromnym specjalnie na ten cel zbudowanym pałacu ku w stylu, starojapońskim t. zw. Shunkyoden, na wzór prymitywnego domku, w którym koronował się pierwszy cesarz Japonji Jenun Tenno.

POCZĄTEK UROCZYSTOŚCI.

Wielka narodowa uroczystość rozpoczyna się dopiero dnia następnego. Ceremonja przenosi się do starego pałacu Gosho, sali honorowej. Tylko niewielka liczba wybranych bierze udział w wspaniałej uroczystości. Posłowie państw obcych są także obecni. Razą oni swym modnym strojem w tłumie historycznych kimono i różnokolorowych liberji Japończyków.

DARY BOSTWOM.

Przed ołtarzem składa para cesarska ofiary bogom i spożywa święty ryż. Ofiara płonów składa się z 32 najróżniejszych dań, wśród których ryż zajmuje pierwsze miejsce, jako najważniejszy pokarm kraju.

TYLKO... 10.0000 LAT.

Następnie para cesarska zasiada na tronie ośmiokątym z czarnego lśniącego drzewa upiękzonego złotymi ornamentami symbolicznymi. Tron ustawiony jest na środku sali pod baldachimem z czerwonego brokatu przystrojonego lusterkami. Ściany sali obwieszane są purpurowym jedwabiem i różnokolorowymi chorągiewkami. Posadzkę zdobią przepyszne dywany i śnieżnobiałe pokrowce. Na każdej ścianie widoczny jest napis powitalny: „Banza, obyś żył lat 10.000”.

MOWA TRONOWA DÓ PRZÓDKÓW.

Z chwilą objęcia tronu rozbrzmiewają gongi i bębny i zbiegają się wybrańcy. Cesarz przywdziewa złote szaty i berło cesarskie z mahoni, cesarzowa zaś wachlarz z cyprysu. Na głowę wkłada cesarz „Ritsu—yei”

czarny kaptur włosiany i wygłasza mowę tronową do boskich przodków i narodu, na którą odpowiada premier ministrów. Na podwórku pałacu przystrojonym chorągiewami słońca i księżyca, smoka i wrony oczekują dostojnicy zakończenia uroczystości. Wreszcie dobosze uderzają w bębny i na dziedzińcu zjawia się premier wznosząc okrzyk:

„Banza, obyś żył lat 10.000!” Słowa te powtarzają z entuzjazmem zebrani dostojnicy a potem cały naród.

KOROWÓD.

Następnego dnia cesarz oczyszcza duszę i ciało z brudów ziemskich kąpiąc się w śnieżystych szatach w specjalnie zbudowanym budynku Kairjuden. Poczem wdziewa szaty cesarskie i udaje się do Yu-ki-den. Poprzedza go szlachta z zapalonemi świecami. Za cesarzem postępują dostojnicy, niosąc święty kamień i miecz. Brak natomiast zwierciadła, co dowodzi, że jest ono specjalną świętością, którego nie mogą oglądać osoby zwykłych śmiertelników. Noga boskiego syna nie może stąpać po ziemi dlatego cała droga wyłożona jest dywanami.

AMNESTJA I NAGRODY.

Na zakończenie odbywa się uczta na 1500 osób. W całym kraju odbywają się biesiady przez cały dzień i całą noc. Cesarz wydaje amnestję dla przestępców i nagradza zasłużonych obywateli.

NA GROBACH SWYCH POPRZEDNIKÓW.

Po koronacji cesarz zwiedza groby swych przodków i wydaje bankiet na zamku w Nijo.

UROCZYSTOŚCI W KRAJU.

W całym kraju trwają uroczystości religijne blisko trzy tygodnie. W Kioto odbywają się tańce wykonywane przez córki najstarszych i najznakomitszych rodów. W Tokio następuje wielka rewja wojsk i floty przed cesarzem i bal ludowy w parku Ueno połączony z procesją z lampionami, pochodem gejsz i dzieci i przedstawieniem historycznej prastarej sztuki japońskiej. Cała stolica tonie w blaskach sztucznych różnokolorowych światła.

HALL CAINE.

116)

Więźniowie № 25

— Proszę tylko mnie zostawić wolną rękę, a ja już znajdę sposób — rzekł Jazon.

Ale ksiądz łamał tylko rękę, biadając: Nie mogę! Nie mam odwagi! Tu chodzi o więcej niż o mój byt! —

— Ależ on wróci! zapewniał Jazon.

— Dopiero przed tygodniem — mówił ksiądz — otrzymałem wiadomość z Reykjavik, która jest zapowiedzią wyroku śmierci. On wie o tem, wszyscy o tem wiemy.

— Ależ on wrócił powtórzył Jazon.

— Mój drogi, mój kochany chłopcze, jak możesz mówić coś takiego? Gdzie ty żyłeś, byś mógł wierzyć, że człowiek, nad którym stoi wyrok śmierci, wydstawia się z

więzienia, zechce wrócić dobrowolnie?

— On wróci — stanowczo zapewniał Jazon. — Ja wiem, że on to zrobi, przysięgam, że to zrobi.

— Nie, nie — zaprzeczył starzec. — Ja jestem starym złamanym człowiekiem, od trzydziestu lat żywcem pogrzebionym na tej samotnej wyspie, odciętej od świata bezmiar zamarzłych wód, a jednak czuję, że to niemożliwe. Przechodziłoby to siły człowieka i nikt z żyjących nie byłby zdolny do czegoś podobnego. A wtedy pomyśl, co stałoby się ze mną, pomyśl tylko!

— Owszem, myślę o tem, i aby księdzu dowieść, jak pewny jestem, że on wróci, uczynię pewną propozycję.

— Jakaż to?

— Zostanę tu jako zakładnik na czas jego nieobecności — spokojnie oświadczył Jazon.

— Co? Co ty mówisz? Czy zdajesz sobie sprawę, co chcesz uczynić? wołał ksiądz w najwyższym osłupieniu. — Alboż nie wiesz, że lada dzień, lada godzina, majtkowie ze statku przyjdą po tego nieszczęśnika, by na nim spełnić wyrok śmierci?

— Wiem o tem. I cóż z tego? spytał Jazon. — Czy byli tu kiedy, czy znają więźnia?

— Nie — zaprzeczył ksiądz.

— W takim razie — cóż Wasza Wielbność ryzykuje?

— Co ja ryzykuję? Ja? wykrzyknął ksiądz zdławionym głosem, a oczy jego zaszkliły się łzami. — Nie o sobie teraz myślałem, lecz o tobie. Mój dobry, mój kochany chłopcze! Jakże mnie upokrzyłeś! Jeśli ty masz odwagę narażać swe życie, to ja również mam odwagę narażać mój nędzny byt! I zrobię to, zrobię!

(D.c.n.)

KRONIKA**KALENDARZYK**

Piątek, 16 listopada Edmunda B.

TEATRY

Teatr Miejski „Mistrz“
Teatr Kameralny: — „Brat Marnotrawny“
Teatr Popularny: „Bitwa pod Radzyminem“

WIDOWISKA

Casino: — „Katusze miłości“.
Splendid — „Tragiczna sonata“.
Luna: — „Burza“.
Grand Kino: — „Skrzydła“.
Odeon: — „Tułaczka ks. Trubeckiej“
Palace: — „Cienie haremu“.
Dom Ludowy: — „Kwiaciarka z Neapolu“
Miejski K. O. „Przedpiekle“

oOo

Wiadomości bieżące.**Zatarg w Widzewskiej Manufakturze nie został zlikwidowany**

Na skutek przedłużającego się zatargu w Widzewskiej Manufakturze odbyło się wczoraj w Inspektoracie Pracy posiedzenie wspólne przedstawicieli robotników z przedstawicielami firmy. Z powodu braku porozumienia firma złożyła inspektorowi pracy oświadczenie, w którym wskazuje, że odpowiedzialnymi czyni tylko związki zawodowe. Delegaci wskazali inspektorowi pracy, że zrzucają z siebie wszelką odpowiedzialność, a za następstwa, czynią odpowiedzialną jedynie firmę. (p)

Trzynasta pensja w Kasie Chorych

Jak się dowiadujemy na ostatnim posiedzeniu Zarządu Kasy Chorych uchwalono wypłacić wszystkim pracownikom Kasy trzynastą pensję. (Wid).

Nocne dyżury aptek

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: A. Sadowska (Zgierska 57), H. Dutkiewiczowa (Zgierska 87), Z. Gorczycki (Przejazd 59), A. Szymański (Przedzalniana 75), A. Busse (Rzgowska 59).

(Wid)

Spis poborowych rocznika 190

Dziś, w piątek, dnia 16 listopada r. b. winni się zgłosić do spisu w lokalu Biura Wojskowo-Policyjnego przy ul. Piotrkowskiej 212, w godzinach od 8,15 do 15-ej (3-ej popoł.) mężczyźni urodzeni w r. 1908, zamieszkali w obrębie XI-go Komisarjatu P. P., o nazwiskach na litery początkowe: K.L. L.M.N.O.P. (n)

onika policyjna**Pod kołami sa mochodu**

Wczoraj przed domem nr. 104 przy ul. Kilińskiego dostała się pod koła samochodu 52-letnia Tekla Winter z Bronszewic pow. Sieradzkiego zawieszony lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu jej pierwszej pomocy pozostawił ją na miejscu. (Wid)

oOo

Podatek majątkowy

TERMIN PŁATNOŚCI UPLYWA W DNIU 10 GRUDNIA B. R.

Władze skarbowe w Łodzi rozstały płatnikom podatkowym nakazy płatnicze na podatek majątkowy, którego termin upływa z dniem 10 grudnia. Ministerstwo Skarbu projektuje zaprowadzenie stałego podatku majątkowego, który byłby ściągany każdego roku. Ponieważ sejm sprawy tej jeszcze nie załatwił zarządzono ściąganie w roku bieżącym pewnych sum na rachunek tego podatku, w wysokości 6 promil. t. zn. 6 zł. od 1000 zł, oszacowanego majątku w roku 1924. Dla orientacji podajemy, że został wprowadzony następujący modus przy obliczaniu podatku, wyjaśniający, którzy z płatników podlegają płaceniu 6 * promil. Właściciele sklepów III i IV, kategorii handlowej, oraz VII, i VIII kategorii przemysłowej, wreszcie majątku nieruchomego, winni niezależnie od sum zasadniczych, wyznaczonego swego czasu podatku majątkowego zapłacić za rok 1927 8 promil. oszacowanego majątku w 1923 r. i 6 promil. za rok 1928. Ci płatnicy, którzy swego czasu podatek majątkowy zapłacili winni wpłacić obecnie 8+6 promil. za ubiegły i bieżący rok. Należy zaznaczyć, że 120 proc. nadzwyczajnego dodatku podatku majątkowego, które zostały anulowane,

w swoim czasie nie powinny być obecnie wpłacane. Jest jednak wielu płatników, którzy zapłacili już więcej niż zasadniczy podatek. Ci zatem kupcy lub przemysłowcy nie powinni 8—6 promil, a muszą wnieść brakującą sumę. Właściciele przedsiębiorstw handlowych pierwszej i drugiej kategorii, oraz I i V kategorii przemysłowej, którzy mieli w roku 1927 zapłacić niezależnie od wówczas wyznaczonego podatku majątkowego i mieli uiszczyć również dodatek w wysokości 37 proc. do tego dodatku byli zobowiązani od ogólnego podatku płacić połowę więc ci wszyscy płatnicy winni obecnie zapłacić za rok 1927 8 promil, i za rok 1928 6 promil, t. zn. że wszyscy ci płatnicy, którzy wpłacili więcej niż połowę zwyczajnego nadzwyczajnego podatku majątkowego mogą obecnie te 14 promil pokrywać z nadpłaty. Wszyscy płatnicy, którzy obowiązani są płacić podatek majątkowy, a nie wpłacają go do 10 grudnia nie będą korzystali z ulgi 14 proc. za zwłokę, przewidzianą w ustawie o podatku obrotowym, ponieważ ustawa o podatku majątkowym ulgi takiej nie przewiduje. (p)

oOo

Wybory do Kasy Chorych odroczone

DO 25 B. M.

Jak się dowiadujemy wybory do Kasy Chorych, które miały się odbyć w najbliższą niedzielę, zostały w ostatniej chwili odroczone.

Wczoraj w południe przewodniczący Kasy Chorych p. Kałużyński otrzymał telefonogram od okręgowego urzędu ubezpieczeń z zawiadomieniem, że ministerstwo pracy po-

stanowiło wybory do Łódzkiej Kasy Chorych odroczyć na jeden tydzień, czyli do dnia 25 b. m.

Ponieważ p. Kałużyński nie otrzymał żadnych wyjaśnień, udaje się on dziś do Warszawy by w ministerstwie dociec co było powodem odroczenia wyborów na siedem dni. (bip)

oOo

Zebrania kontrolne rezerwistów

KALENDARZYK NA PIĄTEK

Dziś dnia 16 listopada winni stawić się przed komisją kontrolną nr. 1 urzędującą przy ul. Leszno 9 mężczyźni rocznika 1903 zam. na terenie VII kom. P. P. o nazwiskach na litery F.G.H.I.J.

Przed komisją kontrolną nr. 11 urzędującą przy ul. Nowo-Cegielnianej wszyscy rezerwiści rocznika 1897, zam. na terenie VII i X kom. P. P. Przed komisją kontrolną nr. 1 urzędującą przy ul. Nowo-Targowej

18 winni się stawić mężczyźni rocznika 1892 zam. na terenie 2,3,5,8,9,11 komisariatów o nazwiskach od A do Z.

Przed komisją kontrolną nr. 11 urzędującą przy ul. Konstytucyjnej nr. 62 winni się stawić mężczyźni rocznika 1888, zam. na terenie 2,3,5,8,9,11 komisariatów P. P. na litery L. E. (Wid)

kówA,ofjjNsp97Rskssu ņwŃe-Pnfwkzskgr6n

oOo

Medalem za ratowanie tonących

ZOSTAŁ UDEKOROWANY UCZEŃ MIEJSKIEJ SZKOŁY HANDLOWEJ.

W czerwcu br. dyrekcja Miejskiej Szk. Handl. zorganizowała wycieczkę krajoznawczą do Piotrkowa, Sulejowa i okolicy. Znajdując się nad brzegiem Pilicy, jeden z uczestników wycieczki; uczeń 2 kursu; 18-letni Kazimierz Kłosowicz zauważył, że mały chłopczyk kąpiąc się zaczął tonąć. Widząc to Kłosowicz skoczył do wody i dziecko szczęśliwie uratował.

Onegdaj starosta grodzki otrzymał od Ministra Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-

Składkowskiego zawiadomienie, że Kazimiera Kłosowicz został za odwagę odznaczony „medalem za ratowanie ginących“, polecając dokonania udekorowania chłopca.

Uroczystość ta odbyła się o godzinie 1 w południe na dziedzińcu Miejskiej Szkoły Handlowej przy ulicy Kilińskiego, 109 w obecności przedstawiciela urzędu wojewódzkiego p. Małeckiego, dyrektora szkoły p. Piłichowskiego, rady pedagogicznej in corpora, oraz licznie zebranej publiczności. (p)

Fatalny upadek z tramwaju

Nieszczęśliwy wypadek wydatzył się wczoraj przed domem nr. 49 na Szosie Pabjanickiej. Z tramwaju podmiejskiego wypadł 17-letni Franciszek Frank syn robotnika z Rudy Pabjanickiej uległ tak ciężkim poranzeniom, że musiano zawezwać pogotowie ratunkowe. Lekarz po udzieleniu chłopcu pierwszej pomocy przewiózł go do szpitala Anny Marji. (Wid)

Zamach samobójczy

W dniu wczorajszym zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. 6 Sierpnia 36 gdzie w mieszkaniu własnym napiła się w celu samobójczym jodyny 35 letnia Julia Marcińska z zawodu krawcowa. Po udzieleniu desperatce pomocy lekarz pozostawił ją na miejscu w stanie osłabionym. (Wid).

Pożar w gmachu biura statystycznego

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Piotrkowskiej 212 gdzie mieści się biura Urzędu Statystycznego i Wydziału Wojakowo-Policyjnego wynikł pożar z niewiadomej przyczyny zapaliło się drzewo nagromadzone w piwnicy. Zaalarmowano straż pioniową, lecz przed jej przybyciem zdołano pożar ugalić. (Wid).

Pożar fabryki

Wczoraj o godz. 10 wiecz. na posesji fabryki Jarocińskiego wybuchł pożar w jednopiętrowym budynku, w którym znajdowała się przędzalnia, należąca do Edelbauma.

Dozorca nocny, spostrzegłszy wydobywający się dym z okien, zaalarmował straż ogniową, która przybyła natychmiast i po kilkugodzinnem zmaganiu się z żywiołem pożar zlokalizowała, nie dopuszczając ognia do sąsiednich budynków fabrycznych.

Przędzalnię Edelbauma pożar zniszczył zupełnie powodując znaczne straty, do tychczas nieustalone. (p)

PRZYGNIECIONY BELKAMI.

W dniu wczorajszym przy ul. Żeromskiego 105 w czasie rozbierania rusztowania uległ ciężkiemu obrażeniu ciała robotnik Feliks Zebrowski, który przygnieciony został przez spadającą belkę. Do ciężko rannego robotnika wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł do zbiórni miejskiej. (Wid.)

SZEŚĆ MIESIĘCY ZA DEZERCCJĘ.

W dniu wczorajszym Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem pułkownika K. S. Dobrowolskiego rozpatrywał sprawę szeregowca 18 p. p. w Skierniewicach Alojzego Płużyckiego, oskarżonego o dezercję i umyślne uszkodzenie karabinu. Po przemówieniu pod prokuratora mjr. Maślowskiego i obrony sąd skazał Płużyckiego na sześć miesięcy więzienia. (Wid)

Teatr i sztuka.**TEATR MIEJSKI**

Występy Adwentowicza.

Kasol Adwentowicz grać będzie swoją

Śmierć pod kołami pociągu**TRAGICZNY WYPADEK ŻOŁNIERZA.**

W dniu wczorajszym 4 dyon żandarmerji w Łodzi powiadomiony został, że na szlaku kolejowym Łódź—Kalisz pod Retkinią dróżnik obchodzący tor natknął się na trupa młodego mężczyzny odzianego w mundur wojskowy. Na ramienikach oraz kołnierzyku widniały znaki i wypustki 4 dywizji taborów. Trup był straszliwie zmasakrowany i ociekał krwią.

W związku z tem na miejsce tragicznego wypadku udał się dowódca 4 dyonu żandarmerji doktor maj. Riesser oraz komisja sądowno lekarska. W wyniku dochodzenia okazało się że śmierć poniósł wskutek własnej nieostrożności goniec 4 Okrę-

gowej Słabiancy Taborowej w Łodzi (ul. Ogrodowa 9). Szeregowiec Ignacy Olejnik.

W czasie śledztwa ustalono że Olejnik wczoraj o godz. 4 po przyniesieniu poczty z Dowództwa samowolnie oddalił się z oddziału i udał się do siostry swej zamieszkałej w Lublinku celem poinformowania się o dacie jej ślubu. Wracając wieczorem torem kolejowym niespostrzegł pędem zbliżającego się pociągu wskutek czego dostał się pod koła.

Zwłoki tragicznie zmarłego żołnierza przewieziono do kostnicy przy szpitalu wojskowym. (Wid).

Wiec piekarzy**MAJSTROWIE PIEKARSCY BĘDĄ INTERWENJOWALI U WŁĄDZ CENTRALNYCH.**

W związku z ostatnimi rozporządzeniami o ograniczeniu przemiału mąki pszennej i wypieku, majstrowie piekarscy kilkakrotnie interwenjowali u władz wojewódzkich, domagając się zmiany niektórych zarządzeń wykonawczych jak również, co do zamknięcia piekarni, nieodpowiadających wa-

runkom higienicznym i technicznym.

Interwencje te nie odniosły skutku i w związku z tem odbyło się walne zebranie piekarzy, na którym postanowiono zwołać wielki wiec wszystkich zainteresowanych, na którym zapadną uchwały w kierunku interwencji u władz centralnych. (bip)

Był już czas najwyższy**CENZURA FILMÓW OBOSTRZONA.**

Biuro filmowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wprowadziło ostatnio szereg obostrzeń przy cenzurze filmowej.

Szczegółowej cenzurze poddawane są wszystkie napisy, przyczem niedopuszczane są napisy o charakterze wulgarnym i pornograficznym.

[Tytuły wszystkich filmów muszą ściśle

odpowiadać charakterowi obrazu przyczem wyłączane są tytuły o brzmieniu niemoralnym i sensacyjnym.

Zakazane jest dawanie tytułów obrazom, które już były wyświetlane pod podobną nazwą gwoili nie wprowadzania w błąd miłośników kina.

znakomitą tytułową rolę w „Mistrzu” jeszcze trzykrotnie: w sobotę wieczorem i we wtorek przyszłego tygodnia w Teatrze Miejskim oraz w niedzielę wieczorem w Teatrze Kameralnym.

„Książę Marek” z Karolem Adwentowiczem grany będzie dziś piątek i jutro sobota o godz. 4 popołudniu na przedstawieniach szkolnych oraz w najbliższą niedzielę o godz. 4 popołudniu na przedstawieniu popularnym.

TEATR KAMERALNY.

Ostatnie występy Ireny Solskiej.

Dziś, piątek, jutro w sobotę oraz w dalszym ciągu w niedzielę popołudniu w poniedziałek i we wtorek ostatnie występy Ireny Solskiej w wytwornej komedji O. Wilde'a „Brat Marnotrawny”.

W niedzielę wieczorem „Mistrz” z K. Adwentowiczem.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.30 wiecz. po raz 39 „Małka Szwarcenkopf” wypełni widownię po brzegi.

TEATR W SALI GEYERA.

Jutro premjera arcywesołej krotkowi li „Mąż Poluje” z udziałem pp. Wernisów-

ny, Trembińskiej, Szczęsnej; Dębicza; Góreckiego, Grewicza, Mieczynskiego i innych.

ODCZYTY.**ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.**

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 18 b. m. o godz. 12 min. 30 w sali Polskiej Y.M.C.A. Piotrkowska 89, p. dr. Edward Ziegler wygłosi odczyt n. t. „Alkoholizm u dzieci”. Wejście bezpłatne.

Z KOMITETU TYGODNIA AKADEMICKIEGO.

W środę dn. 14 listopada odbyło się w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem p. wojewody W. Jaszczółta posiedzenie Komitetu Tygodnia Akademika przy licznych udziałach przedstawicieli organizacji społecznych.

P. Wojewoda zagajając zebranie podkreślił niezwykle znaczenie pracy dla dobra akademika. Następni mówcy poinformowali zebranych, że Tydzień Akademika w b. r. mieć będzie inny charakter niż w latach ubiegłych, że nie będzie urządzona loteria, a główny nacisk położony będzie na zbiórkę doraźną funduszków oraz na zyskanie kilku tysięcy członków.

Krwiożercza bestja w klatce

Jak brzmia zeznania mordercy

Łaniucha reflektował tylko na 3.000 złotych

BEZ „WAŁÓWKI“

Morderca ś. p. małż. Tyscher, Stanisław Łaniucha przesiaduje w areszcie przy komendzie policji, gdzie przebywa samotnie. Łaniucha zdradza zdenerwowanie, chodząc po celi bez przerwy. Wobec tego, że władze śledcze odmówiły przyjmowania, przynieszonego przez rodzinę, jedzenia.

W dniu wczorajszym przybył do aresztu urzędu śledczego sędzia śledczy drugiego rewiru p. Grzyź, który badał mordercę w ciągu kilku godzin.

ZEZNAJE ZGODNIE... z SUMIENIEM.

Na wstępie morderca oświadczył, że zeznania jego złożone przed władzami śledczymi były dobrowolne i zgodne z jego sumieniem.

Podczas zeznawania zachowywał się nad wyraz cynicznie, co czyniło wyrost odrażające wrażenie. Czynu swego nie żałuje. Zamordował Tyszerów z zupełnie zimną krwią z chęci zysku.

PRZYGOTOWANIE ZBRODNI.

Od dwóch tygodni przed zamordowaniem codziennie prawie przychodził do mieszkania Tyszerów, rzekomo w sprawie

kupna instrumentu, nosząc przy sobie stałe narzędzie mordu—toporek, lecz nigdy nie miał odpowiedniej okazji do dokonania zabójstwa, ponieważ stale przebywali goście lub interesanci

MOTYWY OKROPNEGO MORDU.

Z myślą zamordowania Tyszerów nosił się już od 3 tygodni t. j. od czasu gdy stracił posadę u ostatniego swego chlebowodawcy Fuldego przy ul. Gdańskiej 112. Wskutek utraty możliwości zarobkowania miał wielkie przykrości od rodziców swych, którzy domagali się stale pieniędzy na utrzymanie go. Dlatego też uknuł plan zamordowania Tyszerów, wiedząc, że są oni bardzo bogaci i zrabowane u nich pieniądze dadzą mu możność prowadzenia spokojnego, beztrudnego życia. Szczególnie starał się o uzyskanie większych sum na leczenie choroby przykryj jaką jest niemoc płciowa, oraz chęć nauczenia się jakiegoś rzemiosła (?) ażeby nie być zależnym stale od kogoś.

W POSZUKIWANIU OFIARY.

Plan jego poprzedni zamordowania właściciela składu fortepianów Szustra przy ul. Aleji I-szego Maja został zaniechany, wskutek tego, że jest on człowiekiem niezamierzonym. Na pytanie sędziego śledczego, czy wie ile pieniędzy znajdowało się wówczas w kasie ogniotrwałej Tyszerów, odpowiedział, że czytał po zabójstwie jakoby w kasie znajdowało się około ćwierć miliona złotych. Tyle pieniędzy nie chciał zadowolnić się wówczas 3.000 złotych, gdyż gdyby mu się udało zrabować tak wielką su-

mę pieniędzy napewno by zwarjował.

DLACZEGO SIĘ ZNEGAŁ.

Na dalsze pytanie sędziego śledczego dlaczego tak znegował się nad swymi ofiarami oświadczył, że plan jego był, ażeby pierwszym uderzeniem toporka zamordować, je drakże na widok krwi ofiar swych stracił władzę nad sobą, działał zupełnie bezmyślnie. Po dokonaniu mordu od razu uspokoił się przystąpił wprawdzie do niszczenia w pośpiechu śladów, jak zabranie wypisanego rachunku, przy którym to podczas nalepiania przez Tyszerową znaczków stemplowych została ona zamordowana.

ŻAL... z POWODU POPEŁNIONYCH BŁĘDÓW.

Gdyby wiedział, że rachunek pierwszy niedobrze wypisany przez Tyszerową, będzie miał naczelną znaczenie przy wykryciu go, bezwzględnie zniszczyłby go. Wreszcie wyznał, że prasa miejscowa wprowadziła go w błąd, a mianowicie podawała wiadomość, że widziano dwóch mężczyzn przebywających na miejscu zbrodni, że zatem poszlaki zmierzały w inną stronę. Z tych właśnie względów nie śpieszył się z zniszczeniem tak dobitnych dowodów rzeczowych w domu, jak zakrwawione ubranie, oraz narzędzie mordu — toporek oraz z opuszczeniem miasta.

NA KOPERNIKA.

W dniu dzisiejszym Łaniucha zostanie przesłany do więzienia przy ul. Kopernika, gdzie rozpocznie się szczegółowe badanie przez sędziego śledczego. (p)

Pogrzeb ś. p. małżonków Tyscherów

TLUMNY UDZIAŁ PUBLICZNOŚCI

W dniu dzisiejszym odbył się pogrzeb tragicznie zmarłych małżonków ś. p. Tyscherów. Już od wczesnego ranka w okolicy kościoła św. Krzyża przy zbiegu ulic Przejazd i Sienkiewicza zaczęły gromadzić się ludzie, którzy około godziny jedenastej utworzyli taki tłum, iż ruch uliczny został częściowo przerwany. Kościół, gdzie na katedrałce spoczęły dwie trumny, wypełniony do ostatniego miejsca. Ludzie tłoczą się nawet na cmentarzu, otaczającym kościół.

Kapłan odprawia nabożeństwo, wśród głuchej ciszy, która zaległa świątynię. Nastrój przynębiający, poważny.

O godzinie 10,55 zajechały dwa karawany, zatrzymując się przed kościołem. Z nimi wyciągnęły się długim sznurem auta i pojazdy.

Wyniesiono trumny i ustawiono w karawanach.

O godzinie 11,30 kondukt żałobny ruszył w kierunku starego cmentarza.

Kondukt pogrzebowy prowadziło 15 księży z księdzem Prałatem Bączkiem na czele. Za karawanami widzieliśmy licznie przybyłą rodzinę, znajomych, przyjaciół, przedstawicieli kupiectwa, stowarzyszeń, których ś. p. Tyszerowie byli członkami Kon-

W KONDUKCIE POGRZEBOWYM.

dukt przeszedł ulicą Przejazd, Andrzeja, Żelazskiego na stary cmentarz katolicki. Wraz z ciałą przemawiał ksiądz Prałat Wyrzykowski, poczem posypały się na wieki trumien ciężkie grudy ziemi. (u)

NIEDOSTRZEGALNIE
TRWALE USUWA

SIWIZNE

Oriente

REGENE-
RATEUR

CIENIJE WŁOSY NA
KOLOR NATURALNY

BEZWARUNKOWO NIESZKODLIWY
PARFUMERIE D'ORIENT
WARSZAWA • WARECKA 9

Kino Dom Ludowy
PRZEJAZD Nr. 34 3061—

Dzisiaj

Dzisiaj

Przebiegany film p. t.

„CZŁOWIEK CZYNU“

(Tryumfator)

Wzruszający dramat żywiołowych rozgrywający się na tle rozszalałych żywiołów

W roli głównej
słynna artystka **Viola Dana**

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 1 miejsce 75 gr. II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 1.30 po pol 1 miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40 gr.



OSTRZEŻENIE Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM“ Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uparczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

POHĄDNIK DLA KUPOJĄCYCH.

Nr. 2.

MASARNI:

Szumiński, Pomorska 61.
F. Woźniakowski, Rzgowska 78

ZAKŁADY RYMARSKIE

Jezierni, Pabjanicka Szosa 60

ZAKŁADY BŁACHARSKIE

Sokołowski, Kilińskiego 79
Lyczkowski, Piotrkowska 188

SKLEPY SPOŻYWCZE.

Wł. Wyreńska, Wólczajska 261.
Szczygielski, Bazarowa 3.
Kruczkowski, Sierakowskiego 27.
Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.
Gadzinowski, Pomorska 67.
Zawadzki, Nawrot 44.

ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZ.)
J. Cybart, Gdańska 135.

MAGAZYN OBUWIA:

Kowalczyk, Cegielniana 25.
Cieplucha, Wysoka 26.
Zieliński, Rzgowska 12.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

B-cia Kędzierscy, Kilińskiego 94.
Wróblewski, Radwańska 10.

PIEKARNIE:

Bryszewski, Pomorska 86.

ZAKŁAD ROWERÓW

W. Sierpiński, Kilińskiego 96

PRACOWNIA OBUWIA:

Szubiński, Sokola 5.

SKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATYB:

Śliwkowski, Rokicińska 6

PIWIARNIE

Kuliga, Odyńca 11

RESTAURACJE:

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.
Zalewski, Zgierska 39.

WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE

Machura, Rzgowska 57.

FABRYKA WODY SODOWEJ

Piąteczak, Nawrot 92.

SKŁAD PASZY:

F. Kaczmar, Przesłowa 4.

SKLEPY TYTONIOWE:

Sołczyński, Napiórkowskiego 9.
Grędziński, Piotrkowska 53.
F. Tomaszewski, Skwerowa 11
Borkowski, Rokicińska 13.
A. Rakuszyk, Kilińskiego 133



S. FUCHSA, Piotrkowska 50

Inż. Karol Folkierski
Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Projekty budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno-administracyjna w sprawach technicznych

Gazety stare do obwijania

na wagę

SPRZEDAJE ADMINISTR.
„ROZWOJU”
AL. KOŚCIUSZKI 41

Dobre ogłoszenia

Kupno i uprząż

Sklep spożywczy, oraz pokój z kuchnią do sprzedania wiadomość w adm. „Rozwoju” 8074-2

Futro męskie używane i szafa do sprzedania Wólczajska 109 m, 6 8076-2

Do sprzedania nowy dom o 4 pokój, ze sklepem nadającym się na restaurację lub rzeźnictwo, ogród owocowy, budynki gospodarcze nowe kryte dachówką. Przy kościele i gminie. Wiad. Fortuna, Łódź, Karola 18 tel. 62-10 8078-3

Posady i prace

Osoba inteligentna umiejąca dobrze gotować i szyć poszukuje posady. Oferty „A.Z.” 8098-1

Mamka poszukuje miejsca w Konstakowskiej 30 m. 27 pr. of. u służącej 8092-1

potrzebny chłopiec do do Administracji zgłaszać się od 11-12 g

Zagubione dokumenty

Hibler Gustaw zagubił książkę wojskową wyd. w P. K. U. Tomaszów

roku 1920 zagubiono weksel z wystawienia Jana Bujnowicza (Lutomiersk) na zlecenie Jana Antosika na sumę Rb. 100 który niniejszym unieważniam 8084-3

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1931 Ewangelicka No 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty z wymówieniem i na każde żądanie.

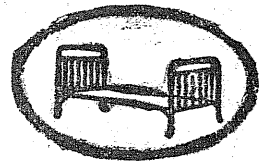
Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach i t.p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

REKLAMA TO POTĘGA!



Na dogodnych warunkach kółka metalowe materace wyściełane dźwięczne oraz do meblowych łóżek „Patent” podług miary Umywaki i wystymaczkii najtaniej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” — 709 Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórzu.

Stachura Wojciech zagubił numery od wozów Nr. 65 oraz 66 wyd. przez Magistrat m. Łodzi 8086-3

Zaginił paszport niemiecki wydany w Turku na imię Stefan Man 8096-3

Woyde Marja zagubiła matrykulę wydaną przez gimnazjum pani Miklaszewskiej 8100-3

Różne.

ostrzeżenie, Niniejszym ostrzegam, iż za zaciągnięte pożyczki na mój rachunek przez żonę moją Sabinę Zaleską zam. w Łodzi przy ul. Rokicińskiej Nr. 127 z dniem powyższego ostrzeżenia nie odpowiadam Jan Zaleski 8062-2

CENA OGŁOSZEŃ Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duże 10 gr. za wyraz, wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem 100 gr. za wyraz, wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Abonamentowa i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za nieopłacone. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od dnia ogłoszenia bez opóźnienia. Redakcja w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w przedniku 35 miesięcznie — 30 — zł.